

Drzewa opóźniają halę

Od dwóch lat trwają przygotowania do budowy hali curlingowej w Gliwicach. Dwa lata temu ogłoszono przetarg na wykonanie projektu i wyłoniono jego zwycięzcę. Potem wokół projektu nastąpiła cisza.

Cały proces opóźnia zgoda na wycinkę drzew. Jednak jak twierdzi magistrat, inwestycja zaplanowana jest na lata 2012 – 2014 i w kasie miasta są już środki na jej budowę.

O budowie hali do curlingu z prawdziwego zdarzenia zrobiło się głośno w drugiej połowie 2010 roku, kilka miesięcy przed wyborami samorządowymi. Jak przekonywał wówczas prezydent **Zygmunt Frankiewicz**, działania zmierzające do postawienia hali nie były „kibelką wyborczą”.

Perspektywa budowy obiektu była zatem całkiem realna, a w Gliwicach miały odbywać się zgrupowania polskiej kadry, a także międzynarodowe turnieje.

Hala miała stanąć w sąsiedztwie innej planowanej inwestycji – Podium. We wrześniu 2010 roku rozstrzygnięto przetarg, wygrany przez pracownię Bauren z Rybnika, na wykonanie projektu obiektu. Od tego momentu sprawa jednak uciхла. Zapytaliśmy w urzędzie miasta, jak wyglądają przygotowania do realizacji inwestycji.

- Decyzją z 8 lipca 2011 roku, zostało wydane pozwolenie na budowę, które uprawomocniło się dnia 2 sierpnia 2011 roku. Wydział Inwestycji i Remontów nadal oczekuje na wydanie decyzji na wycinkę drzew. Pierwsza decyzja, niekorzystna dla miasta, od której miasto Gliwice się odwołało do Samorzą-

dowego Kolegium Odwoławczego, została unieważniona – informuje **Anna Szechura** z referatu prasowego urzędu miasta.

Aktualnie w przygotowaniu są dwa postępowania przetargowe, jedno - na wyłonienie generalnego wykonawcy inwestycji, drugie - na wybór inżyniera kontraktu.

- Według projektu Wieloletniej Prognozy Finansowej, realizacja inwestycji przewidziana jest w latach 2012 - 2014. W tym roku na zadanie w budżecie założono 1,5 mln – dodaje Anna Szechura.

Curling to gra „dżentelmenów”, w której szczególny nacisk kładzie się na zasadę „fair play”. Jest on rozgrywany na prostokątnej tafli lodu. W rywalizacji biorą udział dwie drużyny liczące po 4 zawodników. Do gry używa się ciężkich granitowych kamieni, które są wypuszczane na lodzie zwanego „domem”. Liczba przyznanych punktów zależy od ilości kamieni znajdujących się najbliższej środka domu. Poziomą umiejętność, precyzja i złożoność wykonywanych zagrań oraz odpowiednia strategia sprawiają, że curling jest nazywany „szachami na lodzie”.

Wywodzącą się ze Szkocji dyscyplinę sportu w Gliwicach, póki co, można uprawiać tylko na lodowisku „Tafła”, w mało komfortowych warunkach.

(mpp)



Czy projekt przygotowany przez pracownię Bauren z Rybnika zostanie zrealizowany?

Wizualizacja: Bauren.pl

R E K L A M A

Dziękujemy!

Nr 1 wśród najpopularniejszych gliwickich portali informacyjnych wg statystyk Alexa.com z dn. 4.06.2012

www.24gliwice.pl



Wizualizacja: Bauren.pl